

Czy zanieczyszczone powietrze w Cieszynie to poważny problem?

W życiu są sprawy ważne oraz najważniejsze. Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że najważniejsze jest zdrowie. Czy jednak robimy coś, aby to zdrowie zachować? Proszę się nie obawiać, ten artykuł nie będzie o szkodliwości picia alkoholu, odchudzaniu czy też zdrowej diecie, aczkolwiek to również ważne zagadnienia, bezsprzecznie mające wpływ na nasze zdrowie. Tym razem będzie o tym, czym palimy w naszych piecach i co potem trafia do naszych płuc, a także o chorobach z tym związanych...

* * *

Mamy okres jesienno-zimowy, rozpoczął się sezon grzewczy, wszyscy czujemy, że pogorszyła się jakość powietrza. Winę za to ponoszą niestety również ci mieszkańcy naszego miasta, którzy spalają w piecach wątpliwej jakości paliwa lub po prostu śmieci. W Polsce oddychamy najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w całej Unii Europejskiej! Aby sobie poprawić samopoczucie, przyjęto w naszym kraju bardzo liberalne normy dopuszczalnych zanieczyszczeń powietrza. Alarm smogowy ogłasza się, gdy stężenie pyłów przekroczy 300 mikrogramów na metr sześcienny, podczas gdy w Czechach i na Węgrzech jest to 75 mikrogramów, a w Belgii czy Francji tylko 70. Czy rzeczywiście zamiast dostosować się do poziomu europejskiego, wygodniej jest przyjąć zawyżone normy i udawać, że wszystko jest w porządku?

* * *

W powietrzu, którym oddychamy, znajdziemy dwutlenek węgla, tlenek węgla (czad!), dwutlenek siarki, cyjanowodór, chlorowodór, formaldehyd, dioksyny, szkodliwe metale ciężkie (kadm, rtęć, ołów, cynk) i wiele innych związków chemicznych – prawdziwych trucizn rujnujących nasze zdrowie. Wystarczy, żeby zacząć się martwić, bo te substancje wraz z sadzą i pyłami unoszącymi się w powietrzu skracają nam życie i wywołują wiele śmiertelnych chorób. Skąd te trucizny biorą się w powietrzu? Głównie ze spalania śmieci! Dlaczego palimy śmieci w piecach? Bo chcemy być oszczędni, zaoszczędzić na zakupie opału, nie wydawać tyle pieniędzy na gaz, prąd czy węgiel. A co ze zdrowiem? O tym nie myślimy paląc śmieci i odpady! Palenie śmieci w piecach to zbrodniczy proceder – tak, te słowa to nie przesada. Warto, aby każdy kto pali śmieci był tego świadomy. Spalanie odpadów zawierających PCV (folie, wykładziny, zabawki, itp.) powoduje wydzielanie chlorowodoru, który w połączeniu z wodą (ewentualnie parą wodną) tworzy żrący kwas solny. Palenie starych butów, odzieży syntetycznej, pianki poliuretanowej lub lakierowanych mebli to wprowadzanie do powietrza cyjanowodoru, który jest silnie trujący, a w połączeniu z wodą tworzy zabójczy kwas pruski. Palenie płyt wiórowych to emisja do atmosfery szkodliwego formaldehydu, a spalanie opakowań i butelek po napojach (tzw. PET), to wytwarzanie rakotwórczych dioksyn...

* * *

W piecach w naszych domach palimy przede wszystkim węglem, a czasami tzw. flotem lub mułem. To nadal najtańszy opał. Nie uwzględniamy jednak prawdziwej ceny jaką płacimy za ten tani opał – tą ceną jest nasze zdrowie. Flot i muł to odpady powstające w procesie przeróbki węgla. Zawierają najgorszy jakościowo węgiel oraz domieszki wprowadzane w procesie flotacji (stąd nazwa flot). Przy ich spalaniu w piecach domowych wydzielają się znaczne ilości pyłu, sadzy, rakotwórczego benzopirenu, dwutlenku siarki, tlenku węgla, kadmu, rtęci. Palenie flotem lub mułem to skuteczna recepta na rujnowanie zdrowia sobie i swoim sąsiadom. Flot i muł, jak to już powiedziano, są odpadami i z tego powodu powinny być traktowane jako odpad, czyli nie powinno być dozwolone ich spalanie w warunkach domowych. Tak jest w wielu krajach, chociażby u naszych sąsiadów Czechów. Tymczasem w Polsce przepisy nie zabraniają palenia flotem i mułem...

* * *

Zanieczyszczenie powietrza pyłami i szkodliwymi substancjami z palenisk domowych to tak zwana niska emisja. Wywołuje ona szereg poważnych chorób i uznawana jest za najbardziej rakotwórczy czynnik środowiskowy. Oddychanie zanieczyszczonym powietrzem powoduje raka płuc, raka pęcherza (i inne choroby nowotworowe), choroby układu krążenia, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (POCHP), astmę i wiele innych poważnych schorzeń. Według przeprowadzonych badań statystycznych i epidemiologicznych, co roku w Polsce z powodu zanieczyszczonego powietrza przedwcześnie umiera 51 tys. osób! Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)

przeprowadziła badania powietrza w europejskich miastach. Miastem o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu w Europie jest Żywiec, na trzecim miejscu jest Pszczyna, a w pierwszej pięćdziesiątce miast z najgorszym do oddychania powietrzem są 33 miasta polskie. Polska jest też liderem w emisji silnie rakotwórczego benzopirenu, wydzielającego się w czasie spalania węgla. W naszym kraju dopuszczalne normy stężenia benzopirenu przekroczone są siedmiokrotnie. W wybranych polskich miastach przeprowadzono badania, które miały odpowiedzieć w jakim procencie za zachorowania na raka płuc w danym mieście odpowiada zanieczyszczenie powietrza. Na czele listy – to znaczy tam, gdzie powietrze jest najgorsze i ma największy negatywny wpływ na zdrowie – znalazły się: Nowy Sącz (22%), Katowice (21%), Bielsko-Biała (20%), a na końcu listy z najzdrowszym powietrzem umieszczono: Gdańsk, Szczecin (oba po 6%) i Koszalin (2%). Ciekawe, na jakim miejscu znalazłby się Cieszyn, gdyby objęto go badaniami?

* * *

Władze Cieszyna są świadome istniejącego stanu i zagrożeń związanych z zanieczyszczonym powietrzem. Podejmowane są różnorodne inicjatywy mające poprawić jakość powietrza w mieście. Od 1996 r. funkcjonuje w mieście system dopłat dla osób zmieniających system ogrzewania z węglowego na ekologiczny. Prowadzone są akcje promujące ekologiczne zachowania. W latach 2001-2003 podłączono do sieci ciepłowniczej, eliminując ponad 800 pieców węglowych, 34 budynki wielorodzinne na osiedlu ZOR. W 2015 roku zakończono projekt KAWKA, w ramach którego podłączono do sieci ciepłowniowej osiem budynków wielorodzinnych w centrum miasta. Cieszyn, jako pierwsze miasto w regionie, uchwalił dokument o systematycznym ograniczaniu niskiej emisji, tzw. Plan Gospodarki Niskoemisyjnej. Trwają prace przygotowawcze do dalszych podłączeń budynków w śródmieściu do sieci Energetyki Cieszyńskiej.

Pora na zadanie najważniejszego pytania – co my, świadomi zagrożenia mieszkańcy Cieszyna, możemy zrobić, aby ograniczyć zanieczyszczenie powietrza? Oto niektóre propozycje:

1. Uświadamiamy wszystkim, zwłaszcza tym palącym śmieci lub ogrzewającym dom flotem lub mułem, szkodliwość tego procederu. Nie poucaż, nie ganić, nie robić tego nachalnie – bo nie odniesie to żadnego skutku. Cierpliwie tłumaczyć, aż prawda dotrze do świadomości. Kiedy mój sąsiad palił butelki plastikowe, podszedłem i grzecznie go zapytałem, czy wie o tym, że z tego powodu jego wnuki mogą zachorować na raka? Zrobiło mu się głupio, poczuł się zakłopotany. Mam nadzieję, że już nie pali śmieci.

2. Wywierajmy presję na naszych przedstawicieli we władzach – radnych wojewódzkich, posłów i senatorów – aby tworzyli korzystne prawne warunki dla zamiany sposobu ogrzewania z węglowego na bardziej ekologiczny. Wspierajmy ich w takich działaniach, inspirujmy do podejmowania uchwał i zmieniania ustaw, niech mają świadomość czego od nich oczekujemy.

3. Przekonujemy tych, których na to stać finansowo, a ogrzewają flotem lub mułem swoje domy i wille, do przejścia na ogrzewanie ekologiczne. Czasami wystarczy im uświadomić, że oszczędzając na kosztach opału fundują sobie w przyszłości znaczne wydatki na ratowanie zdrowia.

4. Promujmy odnawialne źródła energii (kolektory słoneczne, panele fotowoltaiczne, pompy ciepła) oraz nowoczesne i energooszczędne technologie w budownictwie (w tym tzw. budynki pasywne potrzebujące tylko minimalnych ilości energii do swojego funkcjonowania). Korzystajmy z imponującego postępu technicznego, którego jesteśmy świadkami.

5. Eliminujemy z eksploatacji stare, dymiące silniki diesla. W czarnych kłębach dymu z silników diesla jest bardzo drobny pył, tzw. PM 2,5, który z płuc przenika wraz z krwią do nerek, wątroby i mózgu, rujnując nasze zdrowie.

6. Pamiętając o tym, że trudniej jest wykorzenić stare nawyki niż ukształtować nowe, edukujmy dzieci i młodzież o szkodliwości spalania odpadów. Kiedy zrozumieją związek przyczynowo-skutkowy łączący zanieczyszczone powietrze z chorobami, sami będą wywierali presję na swoich rodziców, aby zachowywali się ekologicznie. Taka strategia doskonale zdała egzamin w przypadku wdrażania segregacji śmieci.

7. Działajmy! Razem!